

BUDUJEMY KOŚCIÓŁ

GAZETKA PARAFII NAWRÓCENIA ŚW. PAWŁA W PYSKOWICACH

XIII NIEDZIELA ZWYKŁA ROK C

NR 181 — 26 CZERWCA 2016

kierunek = **KRAKÓW**



OD REDAKCJI

Ani się obejrzelśmy i minął kolejny rok szkolny, ale i formacyjny w parafii. Za nami wiele różnych wydarzeń i przeżyć, niestety też bolesnych, jak odejście do wieczności naszego nieodżałowanego Proboszcza śp. Ks. Leonarda Stroki. Życie jednak toczy się dalej. I choć przed nami wakacje, to jednak w tym roku ten czas jest dla nas nie mniej bogaty w wydarzenia niż ten normalny w roku szkolnym. Na sam początek 28 czerwca zaplanowano kanoniczne wprowadzenie na urząd proboszcza naszej parafii ks. Jerzego Krawczyka, w dniach od 20 do 24 lipca gościć będziemy wśród nas młodzież z Dominikany, która przybędzie na Światowe Dni Młodzieży do Krakowa. Młodzież naszej parafii wraz z ks. Joachimem będzie również uczestniczyć w tym wielkim wydarzeniu w dniach od 25 do 31 lipca, a od 1 sierpnia do 5 sierpnia zapraszamy dzieci naszej parafii na kolejne „Boskie Wakacje”. Tym razem naszą bazą będzie piękny ośrodek w Płocku. 23 sierpnia przyjdzie nam się pożegnać z ks. Joachimem Kozą, który rozpocznie pracę w nowej parafii. Zastąpi go ks. Rafał Janiszek, nowo wyświęcony kapłan pochodzący z parafii Bożego Ciała w Bytomiu Miechowicach. O tym wszystkim przeczytacie w najnowszym numerze „Budujemy Kościół”. Oprócz tego nie zabraknie kolejnej opowieści Żanety i duchowego umocnienia, o które zatroszczy się Martyna.

ks. Piotr Paszko, redaktor naczelny

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Ostatnie **Nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa** z Koronką do Bożego Miłosierdzia niedziela 26.06 godz. 16.15; 27.06 ok. 18.30; 29.06 ok. 18.45; 30.06 ok. 18.30.
2. Od piątku 1.07 obowiązuje PROGRAM WAKACYJNY. **Kancelaria parafialna w czasie wakacji** będzie czynna: poniedziałek – godz. 7.00 – 9.00 i piątek – 16.00 – 18.00.
3. W czasie wakacji nie będzie Mszy św. szkolnej, spotkań młodzieżowych, nie będzie czynny punkt wydawania żywności. Nie będzie również katechezy dla dorosłych.
4. Od 1.07 - 28.08 przez całe wakacje nie będzie Mszy św. w niedzielę o godz. 11.00 w kaplicy. Pierwsza Msza św. dla dzieci o godz. 11.00 w kaplicy będzie 4.09.
5. Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w każdy wtorek o 17.30.
6. Wprowadzenie Liturgiczne na proboszcza ks. Jerzego Krawczyka 28.06. w Wigilię św. Piotra i Pawła na Mszy św. o godz. 18.00. Kazanie wygłosi ks. rektor Joachim Waloszek. Zapraszamy do wspólnej modlitwy w int. naszego nowego ks. proboszcza.
7. Uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła, 29.06 środa, głównych patronów diecezji gliwickiej, dzień modlitw w int. Ojca św. Franciszka. Msze św. u nas o 6.30, 9.00, 18.00.
8. Spowiedź w I-czwartek, piątek i sobotę miesiąca od 17.30 -18.00 oraz 15 min przed każdą Mszą św.
9. Godzina św. w I - Czwartek – 7 lipca od 17.00 oraz 4 sierpnia od 17.00.
10. Różaniec przed wystawionym Najświętszym Sakramentem 2.07 oraz 6.08 od godz. 17.00
11. Odwiedziny chorych w soboty - 2 lipca oraz 6 sierpnia od godz. 8.00. Chorych prosimy zgłaszać w zakrystii lub w kancelarii.
12. Zmiana tajemnic różańcowych - w niedziele: 3.07 oraz 7.08 o godz. 15.45 w kościele.
13. Msza Św. chrzcielna i za roczne dzieci: 10.07 oraz 14.08 o godz. 13.00. Nauka przed chrzcielna 7.07 i 10.08 godz. 18.30.
14. Spotkanie III Zakonu św. Franciszka w niedziele: 10.07. i 14.08 o godz. 15.00 w kaplicy.
15. Poświęcenie pojazdów z racji święta św. Krzysztofa, patrona pojazdów w niedzielę 24.07. po Mszy Św. o godz. 10.00.
16. Uroczystość Wniebowzięcia NMP 15.08 poniedziałek Msze św. 7.00; 8.30; 10.00; 11.30, 17.00.
17. Gliwicka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę 18 -20.08. Zapisy w zakrystii lub w kancelarii.
18. Msza św. na rozpoczęcie roku szkolnego 1 września o godz. 8.00.
19. Spowiedź dla dzieci i młodzieży przed rozpoczęciem roku szkolnego 31.08 (środa) od. godz. 17.00 - dzieci od 17.30 - młodzież.

20. Dożynki Miejskie 4.09 o godz. 10.00 - Msza św. dziękczynna za tegoroczne plony.
21. Rodzice zapisują dzieci na przygotowanie do I-Komunii św. przy naszej parafii:
ze Szkoły Podstawowej nr 4— wtorek, 6 września - godz. 16.00 – 17.00;
ze Szkoły Podstawowej nr 6 – środa, 7 września - godz. 16.00 – 17.00.
22. Zapisy na przygotowanie do bierzmowania: kl. I gimnazjum 12.09 poniedziałek 17.00 ; kl. II Gimnazjum 12.09 poniedziałek 16.30; kl. III Gimnazjum środa 7 września - 19.00.

WPROWADZENIE NA URZĄD PROBOSZCZA

W Wigilię uroczystości Świętych Apostołów Piotra i Pawła (28 czerwca) na Mszy Św. o godz. 18.00 odbędzie się obrzęd tzw. kanonicznego wprowadzenia ks. Jerzego Krawczyka na urząd proboszcza parafii Nawrócenia św. Pawła w Pyskowicach. Zgodnie z przepisami prawa kanonicznego kapłan, który obejmuje urząd proboszcza musi być liturgicznie wprowadzony w posługę albo osobiście przez biskupa lub kapłana przez niego delegowanego (KPK 527§ 2). Biskup Ordynariusz w dekrete nominacyjnym powinien określić



czas, w którym ma nastąpić objęcie parafii w posiadanie. Gdyby ten czas został przekroczony proboszcz traci swój urząd (KPK 527§ 3). Zaznaczyć jednak trzeba, że nominowany na proboszcza kapłan staje się nim nie od momentu kanonicznego wprowadzenia, ale od momentu mianowania go przez Biskupa Diecezjalnego. Także zgodnie z dekretem Ks. Biskupa Gliwickiego Jana Kopca ks. Jerzy Krawczyk jest proboszczem naszej parafii już od 10 maja tego roku. Wcześniej pełnił urząd administratora tej parafii. Kanoniczne i liturgiczne wprowadzenie na urząd proboszcza jest więc uroczystym potwierdzeniem dla wiernych, że parafia ma swojego pasterza, którego posyła biskup. W dekrete nominacyjnym ks. Jerzy Krawczyk otrzymał od ks. Biskupa czas 60 dni do kanonicznego objęcia parafii. (wydłużony, ze względu na czas żałoby po ś.p. ks. proboszczu Leonardzie Stroce, w normalnych okolicznościach nowy proboszcz obejmuje parafię do 30 dni) . Zgodnie ze zwyczajem diecezjalnym instalacji nowego proboszcza w imieniu

biskupa dokonuje dziekan. Odbywa się ona zazwyczaj podczas Mszy św. sprawowanej pod przewodnictwem nowego proboszcza w asyście dziekana i księży pracujących w parafii i dekanacie. Nowy proboszcz procesyjnie udaje się do drzwi kościoła, gdzie zostaje przywitany przez Radę Parafialną . Samo wprowadzenie (instalacja) może dokonać się, albo przed rozpoczęciem Mszy św. , albo po homilii. Ks. Dziekan na przemian z ludem odmawia modlitwy za nowego proboszcza, po czym odczytuje dekret nominacyjny. Może również krótko wyjaśnić wiernym obowiązki i prawa proboszcza, a także parafian wobec proboszcza: prawo do czci i posłuszeństwa, do stosownego utrzymania, obowiązek pracy duszpasterskiej w parafii, obowiązek odmawiania brewiarza, obowiązek rezydencji oraz obowiązek odprawiania Mszy św. za parafian. Ważnym momentem jest złożenie przez nowego proboszcza wyznania wiary i przysięgi wierności i troski o powierzoną parafię. Wreszcie dziekan odmawia głośno formułę wprowadzenia na urząd proboszcza, co potwierdza objęcie parafii przez nowego jej pasterza.

Wprowadzenia ks. Jerzego Krawczyka na urząd proboszcza naszej parafii dokona dziekan dekanatu Pyskowice ks. Zbigniew Wnękowicz, a homilię wygłosi ks. Prałat dr Joachim Waloszek, były wieloletni rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu

Ks. Jerzy Krawczyk jest drugim proboszczem parafii Nawrócenia św. Pawła w Pyskowicach, który pragnie kontynuować dobre dzieło swojego zmarłego poprzednika ś.p. ks. Leonarda Stroki. Ks. Jerzy jest już doświadczonym proboszczem, przez 13 lat pełnił ten urząd w parafii Trójcy św. w Bytomiu. Jako Wspólnota Parafialna dodajmy mu sił w naszych modlitwach:

Wspieraj, Panie, Twojego sługę prawicą niebiańskiej mocy, aby miłował Cię z całego serca i otrzymywał wszystko, o co Cię pokornie błaga. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

ZADANIE ODROBIONE

"Lisy mają nory i ptaki powietrzne - gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć". (Łk 9, 58) . Misja Pana Jezusa , a potem także apostołów podporządkowana była głoszeniu Ewangelii wszędzie tam gdzie Bóg posyła. Stąd też nie mieli oni swojego stałego miejsca na Ziemi. Tą misję dzisiaj kontynuują kapłani. Także oni nie mają swojego stałego miejsca. W życiu każdego księdza przychodzi taki czas, że Pan Bóg uznaje, że misja kapłan w danym miejscu, w danej wspólnotie dobiega końca i posyła go do innych ludzi, innego miejsca, aby również tam mógł głosić Chrystusa. Ta wola Boża konkretnie wyraża się poprzez decyzję biskupa diecezjalnego, któremu każdy ksiądz w dniu święceń ślubuje cześć i posłuszeństwo.

Biskup Gliwicki Jan Kopiec podjął decyzję, żeby po pięcioletniej posłudze posłać do nowych obowiązków naszego dotychczasowego wikariusza ks. Joachima Kozę. Od 23 sierpnia rozpocznie on posługę duszpasterską również w charakterze wikariusza w parafii Krzyża Św. w Bytomiu Miechowicach. W czasie swoich homilii ks. Joachim bardzo często dawał słuchaczom do wykonania duchowe zadanie domowe. Dzisiaj możemy powiedzieć, że ks. Joachim sam rzetelnie odrobił zadanie domowe, które pięć lat temu zadał mu Pan Bóg przez ówczesnego ordynariusza diecezji gliwickiej ks. Biskupa Jana Wieczorka. Jego 5 lat pracy w tej parafii zbiegło się z chorobą śp. ks. Proboszcza Leonarda Stroki. Ze wszystkich księży towarzyszył zmarłemu proboszczowi najdłużej w czasie obłożnej jego choroby, wyręczając go w wielu obowiązkach. Cieszył się dużym zaangażowaniem śp. ks. Leonarda. Szczególną troską duszpasterską otacza dzieci. Katechizował w Szkole Podstawowej nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi. Bardzo lubi celebrować Msze św. dla dzieci, które z pewnością będą go kojarzyły z radyjkami, które przynosił by wspólnie z nimi pośpiewać. Jego pasją jest teatr i zaszczepił ją swoim podopiecznym, czego efektem jest kilka pięknych, stojących na wysokim poziomie artystycznym przedstawień, jak choćby ostatnie o św. siostrze Faustynie. Zajmował się także grupą Dzieci Maryi.



Nie zapominał także o posłudze wśród dorosłych, dbając o ich wiedzę religijną i duchowość przez pieczołowite przygotowywanie katechez dla dorosłych. Towarzyszył też Rodzinie Radia Maryja. Ostatnie miesiące w parafii ks. Joachim spędzi pracowicie, gdyż wraz z grupą wolontariuszy przygotowuje pobyt w naszej parafii młodzieży z Dominikany, która przybędzie na Światowe Dni Młodzieży oraz sam pojedzie z grupą naszej młodzieży do Krakowa, aby duchowo przeżyć to niezwykle wydarzenie dla Polski i całego świata. Za dobre dzieło, które pozostawia w Pyskowicach składamy Mu serdeczne Bóg zapłać. Również ja, ze swojej strony dziękuję ks. Joachimowi za dwuletnią dobrą i harmonijną współpracę oraz braterską atmosferę.

Ks. Joachimie! Zadanie odrobione.! Na dalszą owocną pracę duszpasterską niech Jezus Chrystus Najwyższy i Wieczny Kapłan Tobie błogosławi!

Ks. Piotr Paszko

O KROK OD ŚDM KRAKÓW 2016

Już tylko kilkanaście dni dzieli nas od rozpoczęcia Światowych Dni Młodzieży w Polsce. Rozpoczął się dla nas bardzo intensywny czas przygotowań i dopinania wszystkiego na ostatni guzik, by móc jak najlepiej przyjąć pielgrzymów w naszej parafii. Przez ostatnie niemal dwa lata przygotowywaliśmy się na to duchowo, ale również organizacyjnie. Mimo wszystko przez długi czas nasza parafia pozostawała w niepewności. Podczas gdy wiele parafii w naszej diecezji już poznało swoje grupy pielgrzymów, my wciąż nie dostawaliśmy przydziału. Organizacja ŚDM w parafii stała pod znakiem zapytania.

Dopiero niedawno otrzymaliśmy informację z diecezji – to już pewne, mamy grupę! Do Pyskowic przyjedzie grupa młodych z Dominikany. W naszej parafii na kilka dni zamieszka grupa ok. 50-osobowa. Bardzo ucieszyła nas ta wiadomość, bo nasze wspólne wysiłki nie pójdą na marne.

Dominikana to niewielki i dosyć ubogi karaibski kraj. Za to bardzo religijny – ponad 70% mieszkańców to katolicy. Nawet w pozdrowieniach na ulicy często odwołują się do Boga. Ponadto Dominikanie to ludzie bardzo otwarci, przyjacielscy i uprzejmi. Mówią po hiszpańsku, ale mimo to nie powinniśmy mieć problemów komunikacyjnych właśnie ze względu na ich otwartość do innych osób. W każdym razie zapowiada się bardzo egzotyczna wizyta, zarówno dla nas, jak i dla samych gości. Pewnie dla wielu z nich będzie to pierwsze zderzenie z europejską kulturą, a my będziemy mieli zaszczyt pokazać im część naszych polskich tradycji.

W czasie ich 5-dniowego pobytu w naszej parafii, przygotowaliśmy dla nich kilka atrakcji, m.in. wycieczkę do kopalni Guido w Zabrze oraz zwiedzanie Pyskowic, odpoczynek nad Jeziorem Dzierżno, warsztaty artystyczne, czy zawody sportowe. Władze miasta również przyłączyły się do dzieła i zorganizują koncerty ewangeliczne. Nie zabraknie też wspólnych, międzynarodowych modlitw i nabożeństw, na które już teraz wszystkich Was serdecznie zapraszamy. Jednak każdy punkt naszego programu wymaga od nas dużo pracy i każda para rąk do pomocy jest na wagę złota. Dlatego zachęcamy do wsparcia nas, byśmy mogli jak najpiękniej ugościć naszych pielgrzymów. Można pomagać przez wszystkie dni, albo wesprzeć nas w wybrany dzień lub dzieło. Szczególnie zachęcamy młodzież i bierzmowańców. Jest to wspaniała okazja to poznania nowej kultury, do zawarcia nowych, ciekawych znajomości. A przede wszystkim świetna i niezapomniana zabawa. Bo przecież taka okazja może się już u nas nie wydarzyć.



Wszystkich chętnych do pomocy, którzy w dniach 20-24.07. będą mieli wolny czas, serdecznie zapraszamy na **spotkanie dla wolontariuszy w dn. 15 lipca o godz. 19.00**. Nie może Was zabraknąć!

Parafialne Centrum Przygotowań
do ŚDM Kraków 2016
kontakt: swpawel.sdm@gmail.com

DNI MŁODZIEŻY W PARAFII

Ramowy program Dni Młodych w parafii Nawrócenia Świętego Pawła w Pyskowicach

Program prezentuje tylko zarys wydarzeń, które będą miały miejsce w naszej parafii. Po zakończeniu rozmów z młodzieżą, która przyjedzie do nas, podamy ostateczną wersję programu.

Dzień I – wtorek (19 lipca 2016)

- przyjęcie grupy w parafii
- zakwaterowanie w rodzinach
- kolacja u rodzin

Dzień II – „Nasze Dziedzictwo”

środa (20 lipca 2016)

- śniadanie u rodzin
- Jutrznia
- zajęcia integracyjne – zapoznanie się
- Msza Święta z homilią
- obiad
- spacer po mieście
- podwieczorek, nieszpory
- pogodny wieczór (zabawy na boiskach przy Szkole Podstawowej nr 6)
- powrót do rodzin

Dzień III – „Wycieczka”

czwartek (21 lipca 2016)

- śniadanie u rodzin
- Jutrznia
- Msza Święta z homilią
- WYJAZD: zwiedzanie kopalni zabytkowej „Guido” w Zabrze oraz (na życzenie naszych gości) obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu
- nieszpory
- powrót do rodzin
- kolacja u rodzin

Dzień IV – „Dzień Miłosierdzia”

piątek (22 lipca 2016)

- śniadanie u rodzin
- Jutrznia
- Msza Święta z homilią
- warsztaty artystyczne (przygotowanie dzieła miłosierdzia)
- obiad
- koronka do Miłosierdzia Bożego
- dzieło miłosierdzia i piknik w Przedszkolu nr 5
- występy przedszkolaków
- niespodzianka
- wydarzenie kulturalne: koncert uwielbienia na pyskowskim rynku (godzina 20:00)
- spotkanie z władzami miasta

- pokaz laserów
- powrót do rodzin

Dzień V – „Święto Pyskovic”

sobota (23 lipca 2016)

- śniadanie u rodzin
- Jutrznia
- Msza Święta z homilią
- pobyt w Ośrodku Żeglarskim „Maytour”
- powrót do rodzin
- koncerty ewangelizacyjne na placu dożynkowych (od 15:00 do 21:30)
- modlitwa na koniec dnia przy scenie
- powrót do rodzin

Dzień VI – „Dzień z Rodziną i przy Parafii”

niedziela (24 lipca 2016)

- śniadanie u rodzin
- Msza Święta z rodzinami
- obiad u rodzin
- czas spędzony w rodzinach
- nieszpory i Koronka do Miłosierdzia Bożego (godz. 16:15)
- AGAPAE – wieczór pożegnalny
- gry i zabawy integracyjne
- kolacja
- niespodzianka wolontariuszy
- apel Maryjny (godz. 21:00)
- powrót do rodzin

Dzień VI – Dzień Postania

poniedziałek (25 lipca 2016)

- śniadanie u rodzin
- Msza Święta z homilią
- pożegnanie gości
- wyjazd grupy do Krakowa



SZCZĘŚCIE TO WDZIĘCZNOŚĆ

Często zastanawiam się nad tym, co dla mnie znaczy bycie szczęśliwym. Wydaje mi się, że jest to stan ducha, którego nie da się zamknąć w konkretnych ramach definicji. Każdy z nas ma odmienne spojrzenie na ten temat. Myślę, że jeśli chodzi o to czy można być lub nie być szczęśliwym w życiu, odpowiedziałabym twierdząco. Można. Wszystko zależy od perspektywy z jakiej spojrzymy na swoje życie. Bez wątpienia mogę powiedzieć, że dziś nie byłabym w tym miejscu, w którym jestem, to znaczy - nie byłabym szczęśliwą osobą gdybym wcześniej nie spotkała Boga. W ogóle, nie byłabym sobą.



Temat tożsamości przewija się przez życie człowieka każdego dnia. Mniej lub bardziej świadomi swojego położenia, postrzegamy siebie samych z perspektywy czynności jakie na co dzień wykonujemy. Uświadomiłam to sobie całkiem niedawno.

To był czas gdy już nie wiedziałam kim tak naprawdę jestem. Byłam pewna tylko tego jak się nazywam, gdzie mieszkam i do jakiej szkoły uczęszczam. Niczego więcej. Niby wszystko było w porządku ale właśnie ten porządek zaczynał mi bardzo przeszkadzać. Wykonywałam swoje obowiązki mechanicznie, tak, że każdy kolejny dzień był kopia poprzedniego. Wewnętrzny głos krzyczał we mnie, że jest coś więcej ponad tę moją depresyjną codzienność. Nie potrafiłam jednak niczego zmienić. Czułam się jakbym była zamknięta w jakiejś

niewidzialnej przestrzeni, z której nie ma wyjścia. Ono było ale ja nie prosiłam nikogo o pomoc w jego znalezieniu. Wiedziałam, że jedynym ratunkiem dla mnie będzie zwrócenie się do Boga. Nie było łatwo zaufać w bezgraniczność Boga, będąc jednocześnie w poczuciu beznadziejności. To był proces, w czasie którego Bóg pokazywał mi, że po prostu jest. Przez różne sytuacje, ludzi i niewytłumaczalne sploty okoliczności, które jak już wiem nimi nie były. To po prostu Jego działanie doprowadziło mnie do Prawdy. Nie jestem w stanie opisać wszystkiego, co dzięki Niemu zrozumiałam. Najważniejszą rzeczą jest dla mnie to, że uznając Go za jedyną deskę ratunku, przyplłynął po mnie całą łodzią.

Teraz jest w porządku. Różnica polega na tym, że tego porządku pilnuje za mnie Ktoś inny. Ja tylko sprzątam to, co sama uważam za zbędne. O resztę nie muszę się już bać. Czego jestem pewna, to tego, że Pan Bóg ma dla każdego z nas plan. Zanim byłam o tym przekonana, minęło sporo czasu bo odkąd pamiętam miałam zasadę - radź sobie sama. Teraz wiem, że to co wydaje się po ludzku niemożliwe, dla Boga nie stanowi problemu. Trzeba być natomiast czujnym, by dostrzec znaki, które nam daje. Po czasie, gdy połączymy wszystko w całość, okaże się, że kolejny etap naszego życia zostanie zakończony pomyślnie. Ważne jest by słuchać Jego głosu, czytać Jego słowo do nas i starać się o kontakt z Nim. Nawet wtedy gdy jak już wcześniej wspomniałam - po ludzku nie mamy na to czasu. Jeśli natomiast znajdziemy czas dla Boga, wszystko inne potoczy się zgodnie z planem.

Przełom w moim życiu nastąpił we wrześniu minionego roku. Od tego czasu jestem szczęśliwym człowiekiem bo zaufałam Bogu. Zauważam mnóstwo różnic w moim sposobie myślenia teraz, i tego sprzed miesięcy. Kładąc się spać, sprawy, które mnie dotyczą nie mają nade mną władzy a budząc się rano jestem wdzięczna za to, co przede mną. Wiem, że cokolwiek mnie spotka będzie w Jego rękach. Nie musimy zasługiwać na Bożą miłość. Jesteśmy synami i córkami Króla. Szczęście to podstawowy czynnik naszego życia, wpisany w naszą tożsamość. Wystarczy po prostu każdego dnia dziękować za to, co od niego otrzymujemy. Wtedy relacja będzie się wzmacniać. To czego nam potrzeba, będzie nam dane w odpowiednim czasie jeśli zdecydujemy się pójść za Jego głosem. Wszystko zostało nam już obiecane Ez 35,26 *"I dam wam serca nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, zabiorę wam serca kamienne, a dam wam serca z ciota"*.

Martyna

ŻANETA OPOWIADA...

-HA! – Amelia wbiegła do pokoju Julii, krzycząc od progu – Jedziemy! Udało się!- Uśmiechnęła się i zamarta. W pokoju koleżanki siedziała nieznajoma dziewczyna. W tym momencie Amelia przypomniała sobie, że Julia poznała kilka dziewczyn z którymi będzie chodziła do gimnazjum. Amelia i Julia znają się od przedszkola, ale w końcu nadszedł moment kiedy miały się rozdzielić i Julia ciężko to znosiła, bała się, że z nikim się nie zaprzyjaźni.

- Cześć Mela. – Julia przywitała ją i przedstawiła nową koleżankę – To jest Agata, będziemy chodzić razem do klasy.

- Miło mi cię poznać – Amelia wyciągnęła rękę i uśmiechnęła się. Agata odwzajemniła uśmiech ale nie podała jej ręki. Wyglądała na starszą, ale może to przez strój i lekki makijaż. Mama Amelii nie pozwoliła by jej się malować.

- To gdzie jedziecie? – Spytała. Amelia usiadła zadowolona i zaczęła mówić.

- Udało mi się wpisać nas na pielgrzymkę do Częstochowy! Bałyśmy się z Julią, że zabraknie miejsc bo zagapiłyśmy się z terminem ale się udało! – Klasnęła w dłonie.

- Naprawdę? Na pielgrzymkę? – Agata zaśmiała się-

- No tak... Chciałybyś też z nami pojechać? – Spytała – Widziałam że było jeszcze jedno miejsce.. Jakbym porozmawiała

z księdzem to może by się udało – Co prawda dopiero się poznali ale to nowa koleżanka Julii, więc Amelia postara się ją polubić. Agata wybuchła śmiechem, a dziewczyny spojrzały na nią zdezorientowane.

- Serio? Jeździecie same na pielgrzymki? Nikt wam nie każe a wy jeździecie? Nie wierze... to takie ... lamerskie... -

- Że jakie? – Amelia pierwszy raz słyszała to słowo i nie bardzo wiedziała co znaczy, spojrzała na przyjaciółkę i nie spodobało jej się to co zobaczyła.

- Jula powiedz mi, że to nie prawda.. – Agata śmiała się dalej.

- Nie no co ty... Ja nie jeżdżę... Amelii się coś pomyliło... - Julia spuściła wzrok i wpatrywała się w podłogę.

- No co ty! Przecież chcieliśmy pojechać! Jak tylko ogłosili ją w kościele, to nie mówiłaś o niczym innym –

- To nie tak... - Próbowała bronić się Julia.

- Nic nie mów.. Ja już wszystko wiem... - Amelia spojrzała na przyjaciółkę ze smutkiem i skierowała się do wyjścia – Miło było cię poznać – Zagadnęła do Agaty ale ta nic jej nie odpowiedziała.

Amelia weszła do autokaru i usiadła na jednym z tylnych siedzeń. Nie rozmawiała z Julią od tamtego feralnego dnia. Po raz pierwszy od skończenia szkoły poczuła, że się wszystko zmienia. Chyba straciła przyjaciółkę. Nie bała się tak jak Julia czy pozna nowych kolegów i jak będzie w nowej szkole. Po prostu czuła, że zawsze będzie miała Julię... ale teraz zaczęła się bać. Spojrzała w okno autobusu i zobaczyła jak ktoś biegnie.

Julia zdyszana wparowała na siedzenie obok niej.

Tak się bałam, że już nie zdążę! Wyobraź sobie, że zasnęłam! – Julia uśmiechnęła się- Zanim coś powiesz ja chce coś najpierw wyjaśnić! – Powstrzymała przyjaciółkę zatykając jej usta więc chcąc, nie chcąc Amelia musiała jej wysłuchać – Przepraszam... W pierwszym momencie spanikowałam... Nie powinnam się była tak zachować... Chciałam zrobić wrażenie na Agacie, wydawała mi się taka super, chciałam być taka jak ona. Ale jak wyszłaś wtedy ode mnie i Agata się rozgadała... zrozumiałam, że niewiele mam z nią wspólnego. Wyśmiewała wszystko to czym się interesowałam i śmiała się z mojej wiary... Poczułam się strasznie winna tego, że zaparłam się Pana Jezusa... Mam nadzieję, że wybaczysz mi też, że zraniłam cię... Nie boję się już gimnazjum, bo mam taką przyjaciółkę jak ty! Znać mam nadzieję, że jeszcze mam... - Julia spojrzała smutno na przyjaciółkę.

- Masz szczęście, że sobie to w końcu uświadomiłaś! Nie warto zmieniać się tylko dlatego by się komuś przypodobać... Nie martw się... nie zamierzałam rezygnować z ciebie tak łatwo- Dziewczyny zaśmiały się i przytuliły. Wiedziały, że nawet jeśli ich drogi muszą się rozjeść to ich przyjaźń nie ustanie.

